

W dniu 11 czerwca 2016 r Koło PTTK im. "Gwarków Noworudzkich" z Nowej Rudy wybrało się na "Putovani Broumovskiem". Zaproszenie przysłał zaprzyjaźniony Klub Czeskich Turystów "Slovan" Broumov.

Wyruszyliśmy w dziewięć osób dwoma samochodami, przed godzina 8, gdyż punkt startowy przyjmował i odprawiał uczestników między godzina 7 a 9. Miejsce startu wyznaczono na boisku sportowym w Broumovie. Po przywitaniu się z czeskimi kolegami wpisaliśmy się na listę startowa wybranej trasy i każdy z nas otrzymał mapkę z zaznaczonym przebiegiem drogi do przebycia. Nasza trasa miała długość 15 km i nie była zbyt wymagająca, za to widoki mieliśmy precudne. Inne trasy były o różnych dystansach - 20,28,35 i 44km oraz dwie trasy rowerowe 30 i 60 km.

Marsz rozpoczęliśmy zielonym szlakiem od miasta w stronę Broumowskich Ścian, początkowo droga asfaltowa do skraju wsi Krinice a później drogami polnymi. Po przejściu około jednej trzeciej trasy, dotarliśmy do lasu u stóp Broumowskich Ścian gdzie zrobiliśmy przerwę na śniadanie i krótki odpoczynek.

Następny odcinek drogi mieliśmy wyznaczony szlakiem rowerowym znakowanym kolorem niebieskim, prowadzącym cały czas przez las lub jego skrajem u podnóża Brumowskich Ścian. Powietrze było nasycone zapachem ściętych drzew i żywicy a śliczne widoki nastrojały radośnie, humory dopisywały i wesołym rozmowom i żartom nie było końca. Ten odcinek przebyliśmy szybko chociaż bez pośpiechu i oto dotarliśmy do punktu kontrolnego, usytuowanego przed budynkiem restauracji "Amerika". Znów spotykamy znajomych czeskich kolegów, którzy bywali na naszych wędrówkach i imprezach turystycznych. Po dokonanych czynnościach potwierdzających odbycie trasy, wstępujemy w gościnne progi "Ameriki" żeby uzupełnić płyny w organizmach. Ponieważ zbliżała się pora obiadowa podano karty dań. Trudno się było oprzeć proponowanym smakołykom, więc zamówiliśmy indywidualnie obiady, oczywiście z odpowiednimi napojami. Muszę przyznać, że "Kofola" ma znakomity smak, a w Czechach można zjeść smaczny posiłek za niewygórowana cenę. Opuszczamy miłych gospodarzy restauracji i znajomych i rozpoczynamy ostatni odcinek drogi, trasa malownicza i dobrze przygotowana. Na trawiastych odcinkach, trawa wykoszona, a znakowanie doskonałe. Szkoda, że na naszym terenie do znakowania można mieć wiele zastrzeżeń.

Pod koniec trasy mamy małą mokra, deszczowa przygodę, co wcale nie popsło dobrych nastrojów.

Docieramy na metę, otrzymujemy dyplomik uczestnictwa z nazwiskami i gadżety oraz kawę, herbatę oraz piwo z miejscowego browaru.

Rozstajemy się z czeskimi przyjaciółmi, dziękując za udana dobrze przygotowana imprezę, zapraszając na nasze najbliższe imprezy, szczególnie na noc świętojańska.

Chciałbym podkreślić masowy udział w tej imprezie. Po drodze i na punkcie kontrolnym, spotkaliśmy kilkadziesiąt osób pieszych bądź na rowerach.

Relację sporządził: Czesław Dominas

Wzór wypełnienia książeczki GOT:

Data odbycia wycieczki	Trasa wycieczki	Nr grupy górskiej wg reg. GOT	Punktów wg reg. GOT	Czy przodownik był obecny	Podpis i nr legitymacji przodownika turystyki górskiej
11.06.2016	Broumov-Krinice- -Amerika-Broumov (15km, 100m)	S.15	16	tak	